

Sygn. akt IV W 2009/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie w IV Wydziale Karnym
w składzie:

Przewodniczący: SSR Aleksandra Rodenko

Protokolant: Aleksandra Kopciał

Przy udziale oskarżyciela publicznego: nie stawił się, zawiadomiony prawidłowo
po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 kwietnia 2016 r., 27 kwietnia 2016 r.

sprawy **A. M.**,

syna A. i E.,

ur. (...) w P.

obwinionego o to, że:

w dniu 20 października 2014, o godz. 09:17 na ul. (...) przy ul. (...)
w W., kierując pojazdem marki O. o numerze rejestracyjnym (...) nie zastosował się do ograniczenia prędkości
określonego znakiem drogowym B-33 „ograniczenie prędkości do 60 km/h” i przekroczył dozwoloną prędkość o 30
km/h, co zostało zarejestrowane za pomocą urządzenia do pomiaru prędkości (...),

tj. o wykroczenie z art. 92a kw w zw. z § 27.1 Rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i
Administracji z dn. 31.07.2002r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych (Dz. U. Nr 170 poz. 1393)

orzeka

I. Obwinionego **A. M.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 92a kw w zw. z
§ 27 ust. 1 Rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dn. 31.07.2002r. w
sprawie znaków i sygnałów drogowych skazuje go, a na podstawie art. 92a kw wymierza mu karę grzywny w wysokości
400 (czterysta) złotych;

II. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 140 (sto czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów
sądowych, w tym kwotę 40 (czterdzieści) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt IV W 2009/15

UZASADNIENIE

**Na podstawie materiału dowodowego ujawnionego w trakcie rozprawy głównej Sąd ustalił
następujący stan faktyczny:**

W dniu 20 października 2014 r. A. M. kierował pojazdem marki O. o nr rej. (...). Ww. pojazd należy do Zespołu (...) Sp.
z o.o., współnikiem w rzeczony spółce jest m. in. A. M.. Znajdując się na ul. (...) przy ul. (...) w W. nie zastosował się
do znaku drogowego B-33 „ograniczenie prędkości” do 60 km/h, przekraczając dozwoloną w tym miejscu prędkość

o 30 km/h, jadąc z prędkością 90 km/h, co zostało zarejestrowane za pomocą urządzenia do pomiaru prędkości (...), posiadającego aktualną legalizację.

W trakcie prowadzonych czynności wyjaśniających Straż Miejska (...) W., po ustaleniu, że ww. pojazd należy do Zespół (...) Sp. z o.o., zwróciła się do organów ww. osoby prawnej o złożenie pisemnego oświadczenia w przedmiocie potwierdzenia, kto jest sprawcą ujawnionego wykroczenia drogowego i wyrażenia zgody na przyjęcie mandatu karnego kredytowanego w wysokości 200 zł albo pisemnego wskazania w wyznaczonym terminie, komu został powierzony pojazd do użytkowania w dniu 20 października 2014 r.

A. M. nie wypełnił przedmiotowego oświadczenia, jednak w odpowiedzi wystosował pismo, w którym stwierdził, iż nie jest w stanie wskazać, kto w kluczowym momencie prowadził auto albowiem do wezwania nie zostało dołączone zdjęcie, które umożliwiłoby identyfikację kierowcy, nadto, jest to samochód służbowy wobec czego dostęp ma do niego wiele osób. Jednocześnie wskazał, że w krytycznym momencie w samochodzie mogły znajdować się 3 osoby - wszystkie posiadające prawo jazdy oraz będące osobami bliskimi dla A. M. w rozumieniu treści przepisów art. 182 i 183 k.p.k. oraz art. 41 k.w. - w związku z czym skorzystał z prawa do odmowy obciążania najbliższych mu osób. Na koniec zwrócił się o umorzenie postępowania w przedmiotowej sprawie powołując się na stanowisko Prokuratora Generalnego oraz orzecznictwo sądów powszechnych.

W dniu 02 października 2015 r. skierowano do Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi – Północ w W. wniosek o ukaranie A. M. jako obwinionego o popełnienie wykroczenia z art. 92a k.w. w zw. z § 27 ust. 1 Rozporządzenia Ministrów Infrastruktury i Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002 r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: notatki urzędowej (k. 1-3), dokumentacji fotograficznej (k. 4), świadectwa legalizacji (k. 5), wezwania (k. 6), dowodu odbioru przesyłki (k. 7), pism obwinionego (k. 8, 17), danych dotyczących spółki (Zespołu (...) k. 10), dokumentacji zdjęciowej (k.13), wezwania wraz z zpo (k. 17), informacji z (...) (k. 41) oraz wyjaśnień obwinionego (k.65-66).

Przed Sądem obwiniony **A. M.** (k. 65-66) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i podtrzymał stanowisko złożone uprzednio na piśmie. Wyjaśnił, że momencie krytycznym w ogóle nie było go w W., a to dlatego, że był w tym czasie w Sądzie Rejonowym w Białymstoku przy ul. (...), gdzie reprezentował A. Ś. w licytacji nieruchomości prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Białymstoku. Wskazał, że licytacja była wyznaczona na godz. 9:00 i trwała łącznie z ogłoszeniem o przybiciu do godziny około 12:30, na licytację pojechał z A. Ś. jego samochodem marki V. (...). Następnie nadmienił, że pojazd, który jest wskazany w treści wniosku o ukaranie nie jest jego samochodem lecz firmowym i na tą okoliczność podczas rozprawy okazał dowód rejestracyjny, dodał, że jest to samochód służbowy, do którego dostęp, oprócz niego, mają trzy osoby, w tym dwie osoby będące osobami najbliższymi w rozumieniu przepisów kodeksu postępowania karnego – art 183. Wyjaśnił, że przepytał te osoby na okoliczność związaną z tym, która z nich mogła prowadzić ten samochód w momencie krytycznym. Żadna z tych osób się nie przyznała do tego, a obwiniony stwierdził, że nie ma narzędzi śledczych, aby wyręczać policję w jej pracy. Ponadto podkreślił, że do wezwania o wskazanie sprawcy wykroczenia nie było dołączone żadne zdjęcie, nawet z tego powodu nie był w stanie stwierdzić, czy samochód prowadził mężczyzna, czy kobieta, on w każdym razie tego pojazdu nie prowadził. Następnie na pytanie przewodniczącego wyjaśnił, że adres znajdujący się w dowodzie rejestracyjnym jest tożsamy z jego miejscem zamieszkania. Jednocześnie kategorycznie wykluczył możliwość prowadzenia tego pojazdu w momencie przedmiotowego zdarzenia, wskazał, że samochód marki o. (...), w dniu krytycznym prowadził po godzinie 18, jechał do apteki na plac (...), aby odebrać leki dla żony i to był jedyny moment kiedy prowadził ten samochód w tym dniu. Po okazaniu przez Przewodniczącego obwinionemu k. 4 na której znajduje się zdjęcie wykonane urządzeniem (...) i k. 13 na której znajduje się kopia fotografii z wniosku o wydanie dowodu osobistego obwiniony stwierdził, że na karcie numer 13 znajduje się jego zdjęcie z dowodu osobistego, natomiast odnośnie fotografii znajdujące się na karcie 4 stwierdził, że to jest osoba jemu najbliższa, zatem odmówił ujawnienia jej danych osobowych i jednocześnie ponownie kategorycznie zaprzeczył, abym to on był na rzeczonyj fotografii i nadmienił, iż tym bardziej, że w dniu krytycznym był ubrany w koszulę z krawatem.

Sąd zważył, co następuje:

Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego co do okoliczności, jakoby nie kierował pojazdem marki O. o nr rej. (...) w dniu 20 października 2014 r. na ul. (...) przy ul. (...) w W., jak również co do wskazywanych okoliczności dotyczących udziału przez obwinionego w rozprawie, czy w posiedzeniu w dniu 20.10.2015 r. w Sądzie Rejonowym w Białymstoku, albowiem wyjaśnienia te są nielogiczne, nieprzekonujące, niespójne wewnątrznie oraz sprzeczne z treścią pozostałego materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie. W ocenie Sądu stanowią jedynie przyjętą linię obrony mającą na celu uniknięcia odpowiedzialności za zarzucane mu wykroczenie.

Podkreślić należy, iż niniejsza sprawa pod względem faktycznym i prawnym jest sprawą nieskomplikowaną. Zgromadzony materiał dowodowy, który, oprócz wyjaśnień obwinionego, stanowi głównie dokumentacja sporządzona przez Straż Miejską (...) W. opisująca zaistniałe zdarzenie, w postaci między innymi notatki urzędowej (k. 1), kierowanej do obwinionego korespondencji czy wreszcie zdjęcia z fotoradaru w formie papierowej, w tym także powiększonego zdjęcia z dowodu osobistego, w pełni potwierdza, iż to obwiniony A. M. dopuścił się zarzucanego mu wykroczenia. Wskazane dowody Sąd uwzględnił przy ustalaniu stanu faktycznego, nie znajdując podstaw do zakwestionowania ich autentyczności ani prawdziwości zawartych w nich treści.

Analizując zapis zdjęcia z ww. urzędnika, w powiększeniu, w szczególności wizerunek mężczyzny kierującego pojazdem i porównując ten wizerunek z wizerunkiem obwinionego obecnego w trakcie rozprawy głównej, a także zdjęciem figurującym we wniosku o wydanie dowodu osobistego, Sąd nie miał żadnych wątpliwości, że jest to jedna osoba, tj. obwiniony A. M..

W toku postępowania dowodowego Sądu ustalił, że w dniu 20 października 2014 roku w Sądzie Rejonowym w Białymstoku nie odbyła się licytacja nieruchomości z udziałem A. Ś., a ponadto w skorowidzu stron nie zarejestrowano nazwiska (...), a w skorowidzu pełnomocników nazwiska (...).

Z nadesłanego w dniu 26 kwietnia 2016 roku do tut. Sądu pisma procesowe wynika, że obwiniony nie posiada dokumentacji związanej ze licytacją nieruchomości, nadto wskazał, że A. Ś. zmarł w dniu 08 marca 2016 roku w wieku 90 lat, a jego żona nie była w stanie odnaleźć dokumentacji związanej z licytacją. Jednocześnie w rzeczonym piśmie A. M. podniósł, iż może udowodnić, że w krytycznym dniu tj. 20.10.2014 r. na godzinę 11:00 była wyznaczona rozprawa karna w sprawie o sygn. akt XV K 638/14, na którą stawił się jako oskarżony w związku z czym nie mógł prowadzić samochodu marki O. nr rej. (...) w miejscu i czasie wskazanym przez fotoradar oraz wyjaśnił, że o ww. okoliczności nie wspominał w trakcie rozprawy w dniu 13.04.2016 r. ze względu na wstyd związany z obecnością aplikantów na rozprawie w ławach publiczności.

Celem weryfikacji ww. okoliczności Sąd zwrócił się do Sądu Rejonowego w Białymstoku i w odpowiedzi uzyskał informację, iż A. M. nie stawiał się na rozprawę w dniu 20.10.2014 r., a z protokołu rozprawy z tego dnia wynika, iż telefonicznie poinformował o śmierci żony.

Mając na uwadze powyższe Sąd potraktował wyjaśnienia obwinionego oraz składane przez niego wnioski jako przyjętą linię obrony, która nie może się ostać, albowiem ze zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności z analizy zdjęcia z fotoradaru wprost wynika, że to obwiniony jako kierujący pojazdem marki O. o nr rej. (...) w dniu 20 października 2014 r. na ul. (...) przy ul. (...) w W., przekroczył dozwoloną w tym miejscu prędkość 60 km/h o 30 km/h, nie stosując się do obowiązującego w tym miejscu znaku drogowego B-33 „ograniczenie prędkości” do 60 km/h. Analiza ww. zdjęcia z fotoradaru w zestawieniu z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, potwierdza, iż osobą tą był obwiniony A. M.. Bezsporne jest także, iż Straż Miejska (...) W. była uprawniona do skierowania wniosku o ukaranie przeciwko obwinionemu, co ten próbował kwestionować, albowiem w zakresie swego działania, wykonując czynności kontroli ruchu drogowego, ujawniła wykroczenie drogowe polegające na przekroczeniu dopuszczalnej prędkości przez kierującego pojazdem, a następnie prowadziła postępowanie w stosunku do A. M., który wówczas kierował wskazanym wyżej pojazdem i był sprawcą ujawnionego wykroczenia.

Odnosnie pozostałych dowodów zgromadzonych w sprawie zaliczonych w poczet materiału dowodowego na podstawie art. 76 § 1 k.p.w., w postaci między innymi notatki urzędowej (k. 1-3), dokumentacji fotograficznej (k. 4), świadectwa legalizacji (k. 5), wezwania (k. 6), odpowiedzi (k. 17), pisma obwinionego (k. 8), danych dotyczących spółki Zespół (...) (k. 10) dokumentacji zdjęciowej (k.13), wezwania wraz z zpo (k.15-16), odpowiedzi (k. 17), informacji z (...) (k. 41), Sąd uwzględnił je przy ustalaniu stanu faktycznego, nie znajdując podstaw do zakwestionowania ich autentyczności ani prawdziwości zawartych w nich treści.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego Sąd uznał, iż wina obwinionego A. M. odnośnie zarzucanego mu czynu nie budzi żadnych wątpliwości. A. M. w dniu 20 października 2014 r. o godz. 9:17 na ul. (...) przy ul. (...) w W., kierując pojazdem marki O. o numerze rej. (...) nie zastosował się do ograniczenia prędkości określonego znakiem drogowym B-33 „ograniczenie prędkości do 60 km/h” i przekroczył dozwoloną prędkość o 30 km/h, co zostało zarejestrowane za pomocą urządzenia do pomiaru prędkości (...). Swoim zachowaniem wypełnił więc dyspozycję art. 92a k.w. w zw. z § 27 ust. 1 Rozporządzenia Ministrów Infrastruktury i Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002 r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych. Na podstawie art. 92a k.w. odpowiada ten, kto prowadząc pojazd, nie stosuje się do ograniczenia prędkości określonego ustawą lub znakiem drogowym. Stosownie zaś do treści § 27 Rozporządzenia Ministrów Infrastruktury i Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002 r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych znak B-33 „ograniczenie prędkości” oznacza zakaz przekraczania prędkości określonej na znaku liczbą kilometrów na godzinę. W ocenie Sądu bezsporne jest, że obwiniony jadąc ul. (...) przy ul. (...) w W. i widząc ustawiony znak (...) doskonale zdawał sobie sprawę, iż na tej ulicy obowiązuje ograniczenie prędkości do 60 km/h. Obwiniony zlekceważył to i prowadził pojazd z prędkością przekraczającą dozwoloną w tym miejscu prędkość.

Przy określaniu wymiaru kary jako okoliczność obciążającą Sąd potraktował dotychczasową karalność obwinionego za wykroczenia drogowe. Z informacji uzyskanej z (...) (k. 41) wynika, że obwiniony był dwanaście razy karany, w tym aż osiem razy właśnie za przekroczenie prędkości.

Sąd nie dopatrył się wobec obwinionego okoliczności łagodzących.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd wymierzył obwinionemu karę 400 złotych grzywny, uznając ją za adekwatną zarówno do stopnia winy, jak i stopnia społecznej szkodliwości popełnionego czynu, jak również realizującą swoje cele w zakresie zapobiegawczego i wychowawczego oddziaływania na osobę obwinionego, ponadto za sprawiedliwą w odczuciu społecznym. W ocenie Sądu stopień szkodliwości społecznej tego czynu jest znaczny, albowiem obwiniony nie stosując się obowiązującego ograniczenia prędkości wyrażonego znakiem (...) i przekraczając dozwoloną na ul. (...)/ ul. (...) w W. prędkość o 30 km/h, mógł spowodować realne zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w szczególności zagrożenie dla innych uczestników ruchu. Sąd uznał zatem, iż karą adekwatną do wagi popełnionego czynu będzie kara grzywny w wymierzonej wysokości, która stanowi realną i odczuwalną dolegliwość dla ukaranego. Jednocześnie w odniesieniu do art. 24 § 3 k.w. Sąd nie miał możliwości weryfikacji stanu majątkowego obwinionego A. M. albowiem odmówił on podanie informacji w tym zakresie na rozprawie.

O kosztach postępowania Sąd orzekł stosownie do dyspozycji art. 118 § 1 k.p.w. w zw. z art. 627 k.p.k. uznając, iż brak jest podstaw do zwolnienia obwinionego od obowiązku ich poniesienia.